WŁADYSŁAW KOSAKIEWICZ

Wstępny protokół oględzin

Dnia 16 stycznia 1946 r. w Warszawie p.o. sędzia okręgowa śledcza II rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie Halina Wereńko przybyła wraz z Władysławem Kosakiewiczem, zamieszkałym przy ul. Bema 54, na teren przy ul. Bema 54, gdzie w myśl art. 123 kpk dokonała oględzin i opisu posesji położonej przy ul. Bema 54, wskazanej w protokołach zeznań przez świadków Annę Hołdakową i Władysława Kosakiewicza jako miejsce egzekucji Polaków w pierwszej połowie sierpnia 1944 r. W toku oględzin stwierdzono, co następuje.

Posesja przy ul. Bema 54 stanowi nieogrodzony plac od strony ul. Bema. Widoczne są gruzy po spalonym, zburzonym budynku, przy czym od strony ul. Bema znajdują się gruzy widocznie pomieszane z popiołem. Od strony przeciwnej [plac] przywalony [jest] cegłami. W miejscu oznaczonym na szkicu orientacyjnym literą „F" znajduje się budka zbudowana z cegieł, w której aktualnie zamieszkuje właściciel posesji Kosakiewicz, obecny w czasie oględzin. Kosakiewicz wskazuje, że w miejscu oznaczonym na szkicu literą „G" znajdowało się wejście do domu. W miejscu oznaczonym na szkicu literą „D" znajdowała się studnia. Był to dom drewniany, piętrowy, na dole mieściło się dziewięć mieszkań jednoizbowych, na górze również tyle. W miejscu oznaczonym na szkicu literą „E" znajdowały się komórki. Teren w chwili oględzin jest przyprószony śniegiem grubości do pół centymetra. Po rozgrzebaniu śniegu w miejscu oznaczonym na szkicu literą „C" i obok ukazały się popiół i na pół spalone szczątki kości rozmiarów od pół do dziesięciu centymetrów. Ślady popiołu i na pół spalone kości są liczniejsze w części spalonego domu położonej bliżej ul. Bema, w połowie oznaczonej na szkicu literą „C" jako teren zasypany cegłami. Część gruzu od strony ul. Bema jest odrzucona na podwórze, oznaczone na szkicu literą „G", widoczne są tam również śladu popiołu. Ponadto świadek Kossakiewicz okazał sędziemu naczynie o pojemności wiadra zawierające większe kości zebrane z podwórza wymienionej posesji. Wśród kości tych znajduje się [m.in.] czaszka ludzka.

Na tym protokół oględzin zakończono.